

Kolędy, Na to Boże Narodzenie

Na szczęście, na zdrowie, na to Boże Narodzenie
Coby sie wom darzyło syćko boskie stworzynie
W kumorze, w oborze - wsyndyl dobrze

Coby sie wom darzyły kury cubate, gęsi siodłate
Cobyście mieli telo wołków kielo w dachu kołków
Telo cielicek kielo w lesie jedlicek
Telo owiecek kielo mak mo ziorecek
Telo krów kielo w sąsieku plów

Coby sie wom darzyły konie z białymi nogami
Cobyście orali śtyroma pługami
Jak nie śtyroma - to trzoma
Jak nie trzoma - to dwoma
Jak nie dwoma - to jednym
Ale co godnym!

Sięgnijcie do pieca - wyjmijcie kołoca
Sięgnijcie do skrzynie - wyjmijcie pół świnie
Sięgnijcie na wyzke - wyjmijcie masła łyzke
Piekliście, kłóliście - kolędnikom daliście

Coby sie wom darzyły dzieci - kielo przy piecu śmieci
W kozdym kątku po dzieciątku, a na pościeli troje
Ino cobyście nie pedzieli, ze to ftoe moje!

Na szczęście, na zdrowie, na tyn Nowy Rok!
Coby wom wypod z pieca bok!
Coby wom z pieca wypadła ruła!
Coby wom gaździno zhrubła!

Coby wom nicego nie chybiało
Z roku na rok przybywało
A do reśty - cobyście byli szczęśliwi i weseli
Jako w niebie janieli, haj!